

Moja Obecność wstrząśnie ziemią i skorupa ziemską zadrży

czwartek, 4 grudnia 2014, godz. 22.55

Moja wielce umiłowana córko, kiedy nadejdzie czas na Moje Drugie Przyjście, rozlegnie się potężny odgłos, niczym uderzenie grzmotu, i niebo się otworzy, jakby podniesiono wielką kurtynę. Ja się ukazę w wielkim, białym świetle, jaśniejszym niż słońce, i wielu ludzi zostanie tym Wielkim Światłem, które Mnie będzie otaczało, oślepionych. Im czystsza dusza, tym ostrzejszy będzie jej wzrok, i takie dusze będą się cieszyć, kiedy ujrzą Moje Oblicze.

Moja Obecność wstrząśnie ziemią i skorupa ziemską zadrży. Wtedy nastąpi wielka cisza i zabrzmi Mój Głos, i ogłoszę, że to jestem Ja, Jezus Chrystus. Po stronie tych, których zawezwę, tych, którzy pobłogosławieni zostaną Moim Wielkim Miłosierdziem, zapanuje wielka radość. Ale pośród tej miłości i radości będzie też miał miejsce wielki smutek i trwoga. Ci, którzy nie odczuwają dla Mnie niczego poza nienawiścią, ujrawszy Mnie, osuną się na kolana, jęcząc z bólu i miotając się ze złości i trwogi.

Ci, którzy tego dnia wyciągną do Mnie ręce, błagając Mnie, abym ich wziął w Moje Miłosierne Ramiona, zostaną ocaleni. Dotrę do uniżonych, zagubionych, jak i do tych, którzy będą zbyt słabi, aby Mnie odszukać. Oni powinni tylko wyszeptać Słowa „**Jezu przebacz mi moje grzechy**”, a Ja uniosę ich do Mojego Królestwa.

Wy wszyscy, którzy boicie się Wielkiego Dnia Mojego Drugiego Przyjścia, wiedzcie, że jeżeli Mnie kochacie, to ów Dzień przyniesie wam największą radość. Wy, którzy Mnie nie znacie, kiedy ujrzycie Mnie owego Dnia, otworzycie przede Mną swoje ramiona, aby Mnie powitać. Jedynie ci, którzy Mnie nienawidzą, odrzucą Moją Dłoń Miłosierdzia. Proszę was, ufajcie, że przyniosę wam pokój, bo nigdy nie byłoby Moim zamiarem, aby was przerażać, gdyż Ja Jestem Bogiem nieskończonej Miłości. Ci z was, którzy przyjmują Mój Wspaniały Dar Życia Wiecznego, niczego nie muszą się obawiać, Ja bowiem poprowadzę was po tej ścieżce, aż do tego Wielkiego Dnia.

Być może Moje Słowa są srogie, a Prawda bardzo trudna do przyjęcia, ale świat znajduje się z powodu ohydy grzechu w takim stanie, że gdybym was nie ostrzegł, że ten Dzień nadchodzi, nie byłibyście przygotowani. To szatan sprawia, że ból grzechu jest przyczyną takiej niezgody, takiego utrapienia i takiego cierpienia na świecie, ale już wkrótce położę kres wszelkiemu grzechowi.

Wasz Jezus